



Nr 5 (851/2022)
styczeń/luty/marzec

BEZ IGIEŁ

*Zespół Szkół Specjalnych
przy Wojewódzkim Szpitalu
Rehabilitacyjnym dla Dzieci
w Jastrzębiu-Zdroju*



W TYM NUMERZE :

Monitory interaktywne	str. 2
Zielony ogródek	str. 2
Pożeracze smutków	str. 3
Pomoc Ukrainie	str. 3
Ferie w naszej szkole	str. 4-5
Warsztaty stolarskie	str. 6
Rękodzieło w naszej szkole	str. 7
Opowiadania naszych uczniów	str. 8
Wiersze naszych uczniów	str. 9
Nowy plac zabaw	str. 10



Monitory interaktywne

We wtorek 8 lutego 2022 roku odbyło się uroczyste przekazanie do użytku dwóch nowoczesnych monitorów interaktywnych, które nasza szkoła zakupiła w dzięki darowiźnie 25.000 zł otrzymanej z Fundacji JSW.

W tym wyjątkowym dniu gościliśmy znakomite osobistości: pana Jerzego Majchrzaka – prezesa Fundacji JSW, panią Beatę Białowąs - Członka Zarządu Województwa Śląskiego branżowo odpowiadającą za edukację, panią Danutę Maćkowską Dyrektora Departamentu Edukacji, Nauki i Współpracy z Młodzieżą, dyrektora szpitala pana Jerzego Piotrowskiego, pana Zbigniewa Supernaka i asystenta posła Grzegorza Matusiaka.

Z tej okazji uczniowie z pomocą nauczycieli przygotowali upominki: dekoracyjne wianki z serduszkami szytymi na maszynie, nagrywali filmiki w których przedstawili życie szkoły, recytowali wierszyki i wymieniali najlepsze skojarzenia ze szkołą w szpitalu, które dzieci wspominają najlepiej. Wszystkie dzieci też otrzymały prezenty: bidony, opaski odblaskowe, przewodniki po ścieżce edukacyjnej Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie, sportowe etui na telefon, książeczki, gry planszowe, piłki i słodycze.

Julia Paruch kl. 5



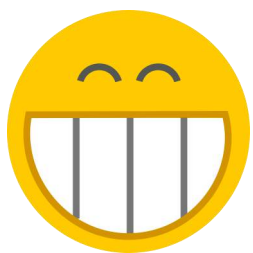
Zielony ogródek

Wspólnie postanowiliśmy wziąć udział w sadzeniu i wysiewaniu roślin! I tych jadalnych, jak i niejadalnych! Zaczęliśmy od posadzenia rzeżuchy i pszenicy. Rośliny to delikatne organizmy, więc musieliśmy robić to z precyzją! Mimo tego nie była to ciężka praca, a nadzwyczajnie przyjemna! Do niewielkich pojemniczków daliśmy papierowe ręczniki, a zaraz później zrosiliśmy je wodą. Na koniec zrobiliśmy najważniejszą rzecz! Daliśmy trochę nasionek. To było naprawdę proste! Kiedy skończyliśmy sadzić pszenicę i rzeżuchę, przyszedł czas na cebulę, cukinię i cynię! Robiliśmy to bardzo podobnie! Jedyną różnicą było to, że cebule nie posypywaliśmy tak mocno ziemią. Wszyscy nie możemy się doczekać, aż zobaczymy efekty naszej pracy!

Nikoła Pszczołkowska kl. 7



Pożeracze smutków



Z chęcią zaangażowaliśmy się w pomoc mieszkańcom Ukrainy poprzez udział w projekcie „Emotikowe pożeracze smutków”. Uczniowie własnoręcznie i na maszynie szyli z polarowych kocy piękne poduszki, które wypełniali miękkim materiałem.

Poduszki-pożeracze smutków mogą mieć różne kształty i kolory oraz mogą przedstawiać różne postaci z bajek, filmów czy książek. Na każdej pojawił się ozdobne wzory, uśmiechy, serduszka, zabawne okulary, po to aby dzieci przybywające z Ukrainy mogły zapomnieć o smutkach. Każdemu szyjącemu bardzo dziękujemy za udział w projekcie i mamy nadzieję, że uśmiechy pojawią się na twarzach obdarowanych naszymi pracami.

Martyna Kruczek kl. II T , Agnieszka Raczek kl. ILO



Pomoc Ukrainie

Nasza szkoła przy współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem zorganizowała zbiórkę darów rzeczowych dla uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy.

Pracownicy szkoły i szpitala połączyli swoje siły i wspólnie przygotowali najpotrzebniejsze dary rzeczowe. Cieszymy się, że w tym ciężkim czasie możemy pomóc najbardziej potrzebującym osobom.



Zespół redakcyjny



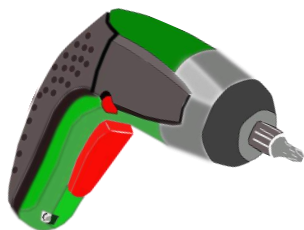
Ferie w naszej szkole

Ferie są wesołe, bo opuszczamy szkołę,
Szkola jest zamknięta – to cieszy dziewczęta.
Jest czas wolny i dzień swawolny.
Bawić się, lecz to nie piłka nożna,
Bo śnieg przeszkadza i boisko zagradza.
Wyciągamy sanki – to czas na hulanki.
Dwa tygodnie miną,
Czas jak mgnienie oka przeminął.

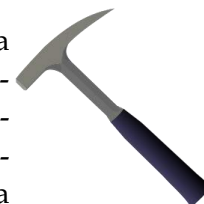




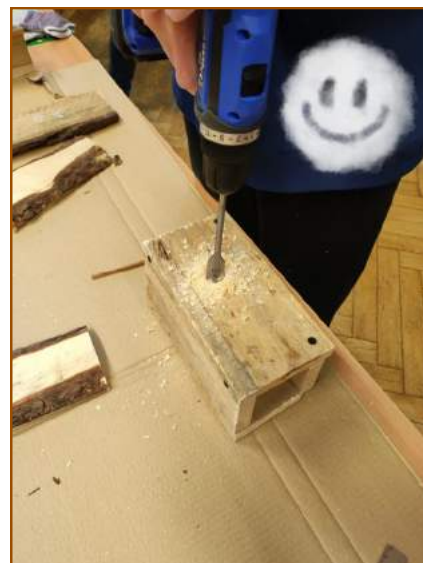
Warsztaty stolarskie



Nasi uczniowie poszerzając swoje zainteresowania i rozwijając umiejętności wzięli udział w warsztatach rękodzielnictwa tworząc budki lęgowe dla ptaków z ogrodu szpitalnego. Samodzielnie wyszlifowali papierem ściernym deseczki, następnie przy pomocy wkrętarki zmontowali budki. Sama praca sprawiła wszystkim bardzo dużo satysfakcji i wiele radości. Efekty przerosły oczekiwania wszystkich uczestników warsztatów.

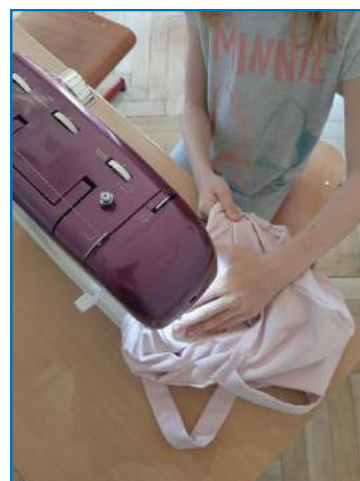


Zespół redakcyjny



Rękodzieło w naszej szkole

Podczas zajęć pozalekcyjnych uczniowie naszej szkoły mają możliwość poznać wiele ciekawych technik rękodzielniczych, pozwalających rozwijać ich uzdolnienia i poznawać nowe techniki pracy. Podczas warsztatów uczniowie zdobywają umiejętność bezpiecznej obsługi maszyny do szycia, gdzie przygotowują wyкроje ekologicznych toreb na zakupy, serduszek czy innych wzorów odpowiednio do pory roku czy zbliżających się świąt. Pracami wykonanymi przez uczniów obdarowujemy naszych gości, przyjaciół szkoły oraz



Opowiadania naszych uczniów

Pewnego dnia wybrałam się na spacer z przyjaciółmi, których poznałam w szpitalu rehabilitacyjnym. Było już czuć wiosenną aurę: kwitły kwiaty, śpiewały ptaki, a niebo było bezchmurne. Wybraliśmy się na spacer do parku, w którym był piękny staw, a w nim pływały zdumiewające, zachwycające białe łabędzie. Byliśmy zachwyceni ich widokiem. W parku były także ławeczki znajdujące się przy stawie, na których wspólnie obserwowaliśmy budzącą się do życia przyrodę.

-Co to za gęś? - zapytał David.

-To nie gęś - odpowiedziała mu Kasia.

-To co to? - zapytał ponownie David.

-To łabędź - odpowiedziała mu z przekonaniem Kasia

-Wiem że łabędzie jedzą chleb, to mogę je dokarmić - powiedział David.

Jak pomyślał, tak zrobił i rzucił im kawałek chleba. W stawie było ich kilka. okazało się, że była to rodzina łabędzi. Tata łabędź się zdenerwował i zaczął go gonić. My niewiele myśląc pobieглиśmy za nim. Najbliżej był szpital rehabilitacyjny. Wbiegliśmy do środka, gdzie przywitała nas pani Ewa, która uczy polskiego. Była w ogromnym szoku. David był tak przerażony, że miał problem z oddychaniem. Pani Ewa zaproponowała, że zaprowadzi go do pana Krzysia, który prowadzi zajęcia oddechowe. Dzięki niemu David zaczął normalnie oddychać. Tak nam się spodobało, że zostaliśmy tutaj przez kilka tygodni. Poznaliśmy wiele wspaniałych ludzi. Przeżyliśmy przygody swojego życia, nie tylko tę z łabędziami. Wracamy tu w każde wakacje.

Agnieszka, Oliwia, Weronika

Pewnego słonecznego, wiosennego dnia wybraliśmy się z pielęgniarkami na spacer. Niebo miało piękny, niebieski kolor, a młode listki już pojawiały się na drzewach. Pojechaliśmy wówczas nad jezioro, aby popatrzeć na budzącą się do życia przyrodę. Było tam mnóstwo kaczek, które wesoło trzepotały skrzydłami na nasz widok. Mieliśmy ze sobą kukłę Marzanny, aby utopić ją w jeziorze.

Panią Zimę zrobiliśmy sami. Znalazłem w lesie długi patyk, na którym razem z pielęgniarką umocowaliśmy głowę zrobioną z kawałka starego prześcieradła i waty. Na głowie namalowałem pisakiem niebieskie, zimne oczy i karminowo-czerwone usta. Marzannę ubraliśmy w stare ubrania. Na głowę założyliśmy jej chustkę i wrzuciliśmy ją do wody.

Po topieniu Marzanny opiekunki zabrały nas wszystkich na idealnie wypieczone, trzydziestocentymetrowe kebab-y z baraniną z najdroższych owiec. Krycha krzyknął:

- Robi wrażenie!

Na co Michał odrzekł: - Czas spróbować tego potwora.

Zmarzliśmy, spacerując po okolicy. Andrzej zapomniał czapki, więc poprosił o najostrejszy sos, aby się trochę rozgrzać. Widząc to, wszyscy dodali, że dobry kebab pali dwa razy.

Ale on się tym nie przejmował. Niestety, bardzo szybko się przekonał, że koledzy mieli rację. Po powrocie do szpitala Andrzej się rozplątał. Szukaliśmy go wiele godzin z nadzieją, że dołączy do naszych ćwiczeń. Gdy Andrzej opuścił toaletę krzyknął, że już nigdy nie zje kebaba na ostro z baraniną.

Piotr, Mateusz

Wiersze naszych uczniów

Słońce mocniej świeci,
 coś to za nowina,
 ptaki powracają,
 wiosna się zaczyna.
 Drzewa zielone i bezchmurne niebo,
 korzystaj z pogody, spaceruj kolego.
 Ptaki piosenki piękne śpiewają,
 zwierzęta się budzą, urocze bużki mają.
 Ciepłe dni i dłuższe wieczory,
 w lasach widać grzyby (najczęściej muchomory).
 Kwiaty wnet zakwitną: krokusy,
 pierwiosnki, żonkile,
 obserwując to zjawisko cudne,
 przeżyjesz chwilę.

Wszystko budzi się do życia,
 drzewa, kwiaty i każda zwierzyna,
 oficjalnie można powiedzieć,
 wiosna się zaczyna!
 Wnet Marzannę utopimy,
 bo nie chcemy już tej zimy!
 Wiosnę wesoło powitamy,
 przez co dobry humor mamy.
 Zaś pełni szczęścia zimę mroźną żegnamy,
 za rok znów szanse Ci damy.



Idzie wiosna, coś w tym złego?
 Czas uśmiechnąć się kolego!
 Koło domu rosną kwiaty,
 ogród cały już w kolorach,
 oznacza to, że idzie wiosna, widać ją!
 To już ta pora.
 Każdy widzi już jej znaki,
 słysząc jak śpiewają ptaki,
 Na naszych oczach kwiatki rosną,
 wszystko zaczyna się wiosną.
 Wszyscy na piękną pogodę czekamy
 i cudowny humor mamy.
 Śmiechów, żartów nie ma końca,
 Jaka wiosna jest gorąca.
 Już czujemy zapach konwalii.
 Cieszcie się wiosną moi kochani.



Autorki: Agnieszka, Oliwia, Weronika

Sztritlerowa wiosna
 Liście drzew zakwitły zielenią niczym dunki supreme¹
 i czekamy, aby w wakacje posmarować się sun creme.
 Kurtkę north face do szafy chowamy
 i na bluzę palace² zamieniamy.
 Air force³ już nie będą się ślizgały,
 bo ice chain⁴ na szyjach mamy.
 Na jordany chicago* czekamy
 jak na utopienie zimowej damy.
 Kasy z resellu wiele mamy,
 więc na grilla każdego zapraszamy.
 Słońce zaczyna świecić,
 z czapką channelzrobię dobry ficik
 i uśmiechnięty jest każdy gicik.



Piotr, Mateusz

1 Buty sportowe
 2 Ekskluzywna bluza
 3 Buty sportowe
 4 Biżuteria męska

NOWY PLAC ZABAW

Rano dwudziestego dziewiątego marca uroczyste zostało otwarte nasz nowy szpitalny plac zabaw.

Była piękna pogoda, świeciło słońce i delikatnie powiewał wiatr. Koło dziesiątej zeszliśmy na dwór gdzie czekali na nas Pan doktor Piotrowski, Pani Iza, Pani dyrektor szkoły i przedstawiciele Fundacji Drzewo i Jutro. Po krótkim przemówieniu przedstawiciele Kasia-przewodnicząca naszej szkoły podziękowała za piękny i bardzo przydatny dzieciom jak i starszej młodzieży podarunek. Została uroczyste przecięta wstęga dzięki czemu można powiedzieć, że nasz plac zabaw jest już otwarty dla każdego. Piątka dzieci z naszego szpitala w podziękowaniu obdarowała fundatorów wiankami wykonanymi przez nas i wychowawców.

Dziś wszyscy możemy korzystać z naszego placu zabaw, pamiętajcie by szanować nasz piękny prezent.



Dziękuję za uwagę nadzwyczaj utalentowany,
przeżyły, uprzejmy, zawsze uśmiechnięty,
pracowity, przekochany redaktor rehabilitowany
Amelia Kuczmik lat 14 z klasy 8



**Gazetka Uczniowska Zespołu Szkół Specjalnych
przy Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci
w Jastrzębiu-Zdroju**

Opiekunowie zespołu redakcyjnego:

mgr E. Paruch, mgr E. Guzy, mgr Joanna Herman-Trzos

Nasz adres: ul. Kościuszki 14, 44-330 Jastrzębie-Zdrój

Numer telefonu: 32 47 62 500

Internet: www.szkolaszpital.pl

Facebook: www.facebook.com/szkolaszpital/

